

Sygn. akt **VII Ga 29/22**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

B., 16 marca 2022 roku

Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Paweł Dzienis

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2022 roku w Białymstoku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. P. (1)**

przeciwko A. B. i M. B.

o zapłatę

na skutek apelacji **pozwanych**

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce V Wydziału Gospodarczego

z dnia 14 grudnia 2021 roku, sygn. akt V GC 589/19

1. Oddala apelację w zakresie dotyczącym punktów 1 i 3 zaskarżonego wyroku;
2. Odrzuca apelację w zakresie dotyczącym punktu 2 zaskarżonego wyroku.
3. Zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 1 800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VII Ga 29/22 upr

UZASADNIENIE

Powód M. P. (1) w pozwie skierowanym przeciwko pozwanym M. B. i A. B., wniósł o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jego rzecz kwoty 13 305 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu wg norm przepisanych, w tym opłaty sądowej w kwocie 666 zł i poniesionych wydatków wg odrębnego wykazu, który zostanie złożony na rozprawie.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że wywodzi swoje roszczenie z tytułu ustnej umowy wykonania przez powoda: pokrycia blachą wieży na dachu i obróbki blacharskiej kominów, parapetów okiennych, balkonów, wejścia do piwnicy, przeróbkę daszku wejściowego, domu parafialnego przy ul. (...) w O. oraz obróbki blacharskiej gzymsu, parapetów okiennych plebanii przy ul. (...) w O., a także pokrycia muru oporowego ogniowego, parapetów garażu, okrycia daszku studni, pokrycia i obróbki blachą budy dla psa na terenie Parafii Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny przy ul. (...) w O.. Zaznaczył, że odrębna pisemna umowa łącząca strony z 6 kwietnia 2017 r. nie obejmowała ww. robót przelewu wierzytelności.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydanym w dniu 25.06.2019 roku w sprawie V GNc 737/19 Sąd Rejonowy w Ostrołęce V Wydział Gospodarczy uwzględnił w całości żądanie powoda.

W sprzeciwie od nakazu pozwani M. B. i A. B. wniesli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania według spisu złożonego na ostatnim terminie rozprawy, a w przypadku braku jego przedłożenia - według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego. Zgłosili zarzut bezzasadności roszczenia powoda, braku udowodnienia istnienia roszczenia zgłoszonego w pozwie, braku udowodnienia wymagalności roszczenia, braku legitymacji bierniej a z ostrożności procesowej przedawnienia roszczenia zgłoszonego w pozwie.

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2021 r. Sąd Rejonowy w Ostrołęce V Wydział Gospodarczy zasądził od pozwanych M. B. i A. B. na rzecz powoda M. P. (2) kwotę 8 305 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26.04.2019 r. do dnia zapłaty (punkt 1), w pozostałym zakresie oddalił powództwo (punkt 2), a ponadto ustalił, że koszty procesu obciążają powoda w 37,58 % oraz pozwanych solidarnie w 62,42 %, pozostawiając szczegółowe rozliczenie wysokości kosztów referendarzowi sądowemu (punkt 3).

Sąd Rejonowy w Ostrołęce ustalił, że w dniu 03.04.2017 r. pomiędzy Parafią Rzymskokatolicką pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w O. (zamawiającym), reprezentowaną przez Proboszcza Parafii (...). Kanonika W. B. a M. B. i A. B. (wykonawcą), prowadzącymi działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej, pod firmą PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE (...) SPÓŁKA CYWILNA, została zawarta umowa nr (...), na podstawie której zamawiający zlecił, a wykonawca przyjął do wykonania roboty budowlane dotyczące zadania p.n.: poprawa efektywności energetycznej domu parafialnego pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w O. wraz z montażem (...).

Zgodnie z opisem technicznym zakres robót termomodernizacyjnych obejmował m.in.:

- wymianę pokrycia dachowego na panele dachowe na rąbek (np. (...)(...) P.) w kolorze (...),
- wymianę pokrycia dachowego wieży na panele karo (np. P.) w kolorze (...),
- wymianę rynien i rur spustowych - blacha stalowa ocynkowana gr. 0,55 mm powlekana obustronnie poliuretanem w kolorze (...),
- wykonanie obróbek blacharskich i parapetów - z blach stalowej j.w.

Pozwani zlecieli wykonanie części prac wynikających z umowy nr (...) powodowi. W dniu 06.04.2017 r. pomiędzy M. B. i A. B. (zamawiającym), prowadzącymi działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej, pod firmą PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE (...) SPÓŁKA CYWILNA, a M. P. (1) (wykonawcą), prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...). D. (...) - P. M., została zawarta umowa, na mocy której zamawiający zlecił, a wykonawca zobowiązał się do wykonania pokrycia dachowego budynku domu parafialnego przy ul. (...).

Prace będące przedmiotem umowy wykonawca zobowiązał się wykonać zgodnie z dokumentacją techniczną, z obowiązującymi normami, przepisami i sztuką budowlaną (§ 2 ust. 1 umowy).

Strony ustaliły ryczałtową wartość wynagrodzenia wykonawcy za wykonanie przedmiotu umowy na kwotę 51.200,00 zł netto (§ 5 ust. 1 umowy).

Podstawą wykonania prac dodatkowych miał być zawarty między stronami pisemny aneks do umowy (§5 ust. 2 umowy).

Poza w/w umową strony zawarły również ustną umowę na wykonanie robót dodatkowych, takich jak:

- obróbka kominów budynku domu parafialnego,
- obróbka gzymsu plebanii,

- parapety okienne,
- parapety okienne piwnic,
- obróbka balkonów,
- daszki nad wejściami,
- przeróbka daszku wejściowego,
- parapety garażu,
- obróbka wejścia piwnicy,
- pokrycie muru ogniowego,
- daszek studni i pokrycie budy dla psa.

W dniu 27.02.2019 r. powód wystawił na rzecz pozwanych fakturę nr (...), tytułem:

- „1. obróbka kominów budynku domu parafialnego - 2.550,00 zł,
 2. obróbka gzymsu plebanii - 270,00 zł,
 3. parapety okienne - 1.500,00 zł,
 4. parapety okienne piwnic - 570,00 zł,
 5. obróbka balkonów - 240,00 zł,
 6. daszki nad wejściami - 2.010,00 zł,
 7. przeróbka daszku wejściowego - 400,00 zł,
 8. parapety garażu - 150,00 zł,
 9. obróbka wejścia piwnicy - 75,00 zł,
 10. pokrycie muru ogniowego - 60,00 zł,
 11. pokrycie wieży na dachu domu parafialnego - 5.000,00 zł,
 12. daszek studni i pokrycie budy dla psa - 480,00 zł," na łączną kwotę 13.305,00 zł.

Pismem opatrzonym datą 27.02.2019 r. powód wezwał pozwanych do zapłaty kwoty 13.305,00 zł netto, jako zapłaty tytułem wynagrodzenia, z ustawowymi odsetkami za zwłokę z zapłatą należności w terminie, za wykonanie robót blacharskich uzupełniających, zleconych odrębnie umową ustną, w lipcu i sierpniu 2017 r. w O. przy budynku domu parafialnego i w obrębie tego budynku w O. przy ul. (...).

Sąd Rejonowy ocenił, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w znacznej części.

Zdaniem Sądu I instancji w sprawie bezsporne było, że w dniu 3 kwietnia 2017 r. pomiędzy Parafią Rzymskokatolicką pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w O. (zamawiającym), reprezentowaną przez Proboszcza Parafii (...). Kanonika W. B. a M. B. i A. B. (wykonawcą), prowadzącymi działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej, pod firmą PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE (...) SPÓŁKA CYWILNA, została zawarta umowa nr (...), na podstawie której zamawiający zlecił, a wykonawca przyjął do wykonania roboty budowlane dotyczące zadania

p.n.: poprawa efektywności energetycznej domu parafialnego pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w O. wraz z montażem (...).

Zgodnie z opisem technicznym zakres robót termomodernizacyjnych obejmował m.in.:

- wymianę pokrycia dachowego na panele dachowe na rąbek (np. (...) (...) P.) w kolorze (...),
- wymianę pokrycia dachowego wieży na panele karo (np. P.) w kolorze (...),
- wymianę rynien i rur spustowych - blacha stalowa ocynkowana gr. 0,55 mm powlekana obustronnie poliuretanem w kolorze (...),
- wykonanie obróbek blacharskich i parapetów - z blachy stalowej j.w.

Następnie pozwani zlecili wykonanie części prac wynikających z umowy nr (...) powodowi. W dniu 06.04.2017 r. pomiędzy M. B. i A. B. (zamawiającym), prowadzącymi działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej, pod firmą PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE (...) SPÓŁKA CYWILNA, a M. P. (1) (wykonawcą), prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) D. (...) - P. M., została zawarta umowa, na mocy której zamawiający zlecił, a wykonawca zobowiązał się do wykonania pokrycia dachowego budynku domu parafialnego w O., przy ul. (...).

Prace będące przedmiotem umowy wykonawca zobowiązał się wykonać zgodnie z dokumentacją techniczną, z obowiązującymi normami, przepisami i sztuką budowlaną (§ 2 ust. 1 umowy).

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwani podnieśli m.in., iż nie zlecali powodowi prac wskazanych w pozwie jako prac dodatkowych. Jednocześnie pozwani przyznali, że w ramach wykonywania prac powód wskazywał, iż takie elementy jak obróbka balkonów czy wykonanie daszka studni i pokrycia budy dla psa nie były objęte umową. W zakresie tych prac powód rozmawiał z pozwanym w zakresie tego, iż ksiądz proboszcz prosi o wykonanie tych rzeczy i na pytanie „czy zrobi to on dla księdza”, powód wskazał, iż tak. W rozumieniu pozwanych, którzy tak jak i powód są parafianami parafii na rzecz której wykonywali pracę, zrozumieli iż prace te wykonane zostaną na rzecz parafii nieodpłatnie.

Sąd Rejonowy przyjął, że zatem pozwani już w samym sprzeciwie od nakazu zapłaty potwierdzili, że takie prace jak:

- obróbka balkonów,
- daszek studni,
- i pokrycie budy dla psa

nie były objęte w/w pisemną umową z dnia 06.04.2017 r.

W myśl art. 65 § 2 k.c. w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Sąd I instancji podkreślił, że w umowie z dnia 6.04.2017 r. strony wskazały, iż wykonawca zobowiązał się do wykonania pokrycia dachowego budynku domu parafialnego przy ul. (...). Zgodnie zaś z opisem technicznym zakres robót termomodernizacyjnych obejmował m.in.:

- wymianę pokrycia dachowego na panele dachowe na rąbek (np. (...) (...) P.) w kolorze (...) (pkt IV. 7 opisu technicznego),
- wymianę pokrycia dachowego wieży na panele karo (np. P.) w kolorze (...) (pkt IV. 8 opisu technicznego),
- wymianę rynien i rur spustowych - blacha stalowa ocynkowana gr. 0,55 mm powlekana obustronnie poliuretanem w kolorze (...) (pkt IV. 9 opisu technicznego),

- wykonanie obróbek blacharskich i parapetów - z blachy stalowej jw. (pkt IV. 10 opisu technicznego).

Dlatego też, zdaniem Sądu Rejonowego, skoro w umowie z dnia 06.04.2017 r. wskazano jedynie ogólnikowo wykonanie pokrycia dachowego budynku domu parafialnego przy ul. (...), to Sąd ten uznał, że w ramach tej umowy powód zobowiązał się do:

- wymiany pokrycia dachowego na panele dachowe na rąbek,
- oraz wymiany pokrycia dachowego wieży na panele karo.

Natomiast prace polegające na:

- wymianie rynien i rur spustowych,
- oraz wykonaniu obróbek blacharskich (w tym obróbki kominów, gzymsu, balkonów) i parapetów,
- jak również wykonaniu daszków nad wejściami, przeróbce daszku wejściowego, obróbce wejścia piwnicy, pokryciu muru ogniowego, pokryciu daszku studni i budy dla psa, należy traktować jako roboty nie objęte pisemną umową z dnia 06.04.2017 r.

Sąd Rejonowy zauważył, że wprawdzie w myśl § 5 ust. 2 umowy z dnia 06.04.2017 r., podstawą wykonania prac dodatkowych będzie zawarty pomiędzy stronami pisemny aneks do umowy, jednakże zdaniem tego Sądu, prace nie objęte umową pisemną nie stanowią prac dodatkowych w rozumieniu tego zapisu, albowiem nie dotyczą wykonania pokrycia dachowego budynku. Sąd I instancji zatem uznał, że na wykonanie tych prac została pomiędzy stronami zawarta dodatkowa umowa w formie ustnej.

Pozwani w sprzeciwie od nakazu zapłaty zaprzeczyli również, aby zlecali powodowi takie prace jak pokrycie muru ogniowego, co do którego nie są w stanie nawet przypomnieć sobie jego występowania czy położenia. Jednakże w ocenie Sądu I instancji twierdzenia te są niewiarygodne, albowiem przesłuchany w charakterze świadka K. Proboszcz W. B. zeznał m.in.: „było coś takiego, że firma (...) wykonywała takie prace jak: pokrycie muru oporowego ogniowego, parapetów garażu, pokrycia daszku studni, pokrycia i obróbki blachą budy dla psa”.

Sąd Rejonowy dla poparcia swojej argumentacji przywołał wypowiedź Sądu Najwyższego w wyroku z dnia 29 maja 2015 r. (sygn. akt V CSK 446/14, Legalis nr 1331220) „należy podzielić pogląd, że także na gruncie prawa polskiego, i to nie tylko w zakresie stosunków z udziałem konsumentów (art. 385 § 2 KC), wątpliwości należy tłumaczyć na niekorzyść strony, która zredagowała umowę. Ryzyko wątpliwości wynikających z niejasnych postanowień umowy, nie dających usunąć się w drodze wykładni, powinna bowiem ponieść strona, która zredagowała umowę”. Odnosząc przywołany wyrok do okoliczności rozstrzyganej przez Sąd Rejonowy sprawy podkreślił, iż to pozwani (jako generalny wykonawca) zredagowali treść umowy pisemnej i nie zadbali o doprecyzowanie co dokładnie kryje się pod pojęciem „wykonania pokrycia dachowego budynku”, zatem to oni powinni ponieść negatywne tego konsekwencje. Jednocześnie mając na uwadze zasady logicznego myślenia i doświadczenie życiowe, trudno uznać, aby pojęcie „wykonania pokrycia dachowego” obejmowało również np. wykonanie parapetów. Poza tym Sąd Rejonowy zauważył, że pisemna umowa z dnia 6 kwietnia 2017 r. dotyczyła prac przy ul. (...), podczas gdy część robót była wykonywana przy ul. (...).

Jednocześnie, w ocenie Sądu Rejonowego, twierdzenia pozwanych jakoby powód ww. prace dodatkowe miał wykonać bezpłatnie są niewiarygodne.

Wskazać bowiem należy, iż powód zaprzeczył, że budy dla psa, daszek studni miał wykonać nieodpłatnie na rzecz Parafii.

Na pytanie Sądu Rejonowego: „czy z Pana strony padały takie deklaracje?”, powód odpowiedział: „nie, nie, nic takiego nie padało, to było w trakcie tam, czy ksiądz sobie coś chciał, ale się ksiądz zwracał do Państwa B., oni dopiero mnie przekazywali, że co mam zrobić tak samo było”.

Z kolei pozwana M. B. zeznała m.in., że „to nie była żadna umowa tylko to była taka luźna rozmowa, jak się czasami przy budowie jak jest Pan P. na budowie miesiąc to czasami stoi się i rozmawia o różnych rzeczach. Wcześniej, gdy K. Proboszcz był, oglądał, mówi tak, a może by ta buda i ten daszek dobrze wyglądały, gdyby były w tych kolorach. Mieliśmy bardzo duże odpady blach i ja rozmawiając za kilka dni z Panem P. będąc na budowie i Pan P. był rozmawiał z nim, czy jego ludzie, czy on nie zrobiłby tego”.

Pozwana M. B. przyznała, że ze strony powoda nie było konkretnie wyartykułowanego zobowiązania co do okoliczności, aby miał wykonać wymienione prace bez żadnego wynagrodzenia. Pozwana podała: „jasnej deklaracji nie było, aczkolwiek tak rozmowa się toczyła, że ja byłam pewna, że on nie będzie chciał wynagrodzenia”.

Dlatego też, biorąc pod uwagę cały zebrany w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności zeznania pozwanej M. B., Sąd Rejonowy uznał, że brak jest podstaw do uznania, że powód zobowiązał się do wykonania prac nieobjętych zakresem umowy pisemnej bez wynagrodzenia.

Wprawdzie w niniejszej sprawie został dopuszczony dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu budownictwa A. Z., w którym dokonał on wyceny wartości robocizny robót blacharskich wyszczególnionych w pozwie i fakturze nr (...), jednakże zdaniem Sądu Rejonowego ww. opinia biegłego sądowego nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż powód wykonał przedmiotowe prace po wcześniejszym uzgodnieniu z pozwanymi cen w tym zakresie. Z uwagi na powyższe w ocenie Sądu I instancji przy rozliczeniu przedmiotowych prac należało uwzględnić ceny wskazane na fakturze nr (...).

W uzasadnieniu podstawy prawnej Sąd Rejonowy przyjął, że umowy zawartej pomiędzy powodem a pozwanymi nie można zakwalifikować jako umowy o roboty budowlane w rozumieniu art. 647 k.c., zgodnie z którym przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia. Jednakże zgodnie z art. 658 k.c. przepisy niniejszego tytułu (tj. TYTUŁ XVI. UMOWA O ROBOTY BUDOWLANE) stosuje się odpowiednio do umowy o wykonanie remontu budynku lub budowli.

Wyjaśniając wysokość zasądzonej kwoty Sąd Rejonowy wskazał, że z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż powód w ramach prac nie objętych umową pisemną, wykonał na rzecz pozwanych prace remontowe polegające na:

- obróbka kominów budynku domu parafialnego - 2.550,00 zł,
- obróbka gzymsu plebanii - 270,00 zł,
- parapety okienne - 1.500,00 zł,
- parapety okienne piwnic - 570,00 zł,
- obróbka balkonów - 240,00 zł,
- daszki nad wejściami - 2.010,00 zł,
- przeróbka daszku wejściowego - 400,00 zł,
- parapety garażu - 150,00 zł,
- obróbka wejścia piwnicy - 75,00 zł,
- pokrycie muru ogniowego - 60,00 zł,

- daszek studni i pokrycie budy dla psa - 480,00 zł.

Łączna wartość w/w prac wyniosła 8.305,00 zł i taką też kwotę Sąd Rejonowy zasądził w punkcie 1 wyroku.

Natomiast pokrycie wieży na dachu domu parafialnego Sąd Rejonowy potraktował jako pracę wykonaną w ramach pisemnej umowy z dnia 06.04.2017 r., albowiem nie ulega wątpliwości, że wieża ta stanowi fragment dachu. Dlatego też powództwo w zakresie kwoty 5.000,00 zł Sąd Rejonowy oddalił w punkcie 2 wyroku.

Odnosząc się zaś do podniesionego przez pozwaną M. B. zarzutu, iż po jej stronie brak jest legitymacji biernej w niniejszym postępowaniu, to zdaniem Sądu Rejonowego jest on niezasadny. Sąd ten wskazał, że pozwani prowadzili razem działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej i jako wspólnicy spółki cywilnej zawarli 3 kwietnia 2017 r. z Parafią Rzymskokatolicką pw. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w O. (zamawiającym) umowę na wykonanie przedmiotowych robót. Następnie pozwani również jako wspólnicy spółki cywilnej zlecieli powodowi wykonanie części prac wynikających z umowy nr (...). W tym celu zawarli z nim w dniu 06.04.2017 r. umowę pisemną. Dlatego też trudno domniemywać, aby prace nie objęte umową pisemną, jednak dotyczące tej samej inwestycji, były zlecone przez samego A. B., a nie A. B. i M. B. w ramach spółki cywilnej.

Oceniając zarzut przedawnienia Sąd Rejonowy uznał, że zgłoszone w pozwie roszczenie nie jest przedawnione. Sąd Rejonowy zacytował wypowiedź Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w wyroku z dnia 19 grudnia 2019 r. (sygn. akt V ACa 576/19, Legalis nr 2330892) „roszczenia wynikające z umowy o roboty budowlane przedawniają się w terminach określonych w art. 118 k.c., art. 120 k.c., czyli według zasad ogólnych. Odpowiednio termin przedawnienia roszczeń z umowy o roboty budowlane będzie wynosił dziesięć lat a w przypadku roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - **trzy lata**”.

Zgodnie z § 3 umowy pisemnej z dnia 06.04.2017 r. termin zakończenia realizacji przedmiotu umowy został ustalony na dzień 31.07.2017 r.

Jednocześnie w myśl art. 118 zdanie drugie k.c. koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Zatem trzyletni termin przedawnienia roszczenia powoda upływał z końcem 2020 r.

Pozew został wniesiony do Sądu w dniu 26.04.2019 r., a więc przed upływem terminu przedawnienia.

Mając na uwadze powyższą argumentację Sąd Rejonowy w Ostrołęce zasądził od pozwanych M. B. i A. B. solidarnie na rzecz powoda M. P. (1) kwotę 8 305,00 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 26.04.2019 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy powództwo oddalił. Jako podstawą prawną orzeczenia Sąd I instancji wskazał art. 647 k.c. w zw. z art. 658 k.c. O odsetkach orzekł na podstawie art. 481 k.c.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. Jednocześnie na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. pozostawił szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu, ustalając, że koszty w 37,58 % obciążają powoda i w 62,42 % solidarnie pozwanych - proporcjonalnie do rozstrzygnięcia merytorycznego co do zasadności żądania pozwu.

Apelację od tego rozstrzygnięcia wywiedli pozwani M. B. i A. B. zaskarżając je w całości zarzucając mu:

- naruszenie prawa procesowego tj. błędną ocenę ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zdaniem skarżących Sąd błędnie ocenił dowody i nie uwzględnił opinii biegłego. Podnieśli, że irracjonalne jest zawieranie jednego dnia dwóch umów dotyczących remontu tego samego budynku w formie pisemnej i ustnej. Zdaniem pozwanych powód nie przedstawił żadnego dowodu na potwierdzenie zawarcia umowy ustnej na podstawie której sformułował swoje roszczenie. Zeznania powoda są niespójne z twierdzeniami pozwu, w którym

twierdził, że dodatkowe prace zostały zlecone 6 kwietnia 2017 r., a w trakcie rozprawy podawał, że zlecenia były sukcesywne w trakcie robót.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwani wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i odrzucenie pozwu w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego oraz kosztów poniesionych dotychczas oraz kosztów zastępstwa sądowego.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych, a w tym kosztów zastępstwa procesowego, wywołanych wywiezioną apelacją. Powód podniósł, że nie podziela również poglądu strony apelującej, że zachodzą przesłanki do odrzucenia pozwu w całości.

Sąd Okręgowy w Białymstoku zważył, co następuje:

Apelacja pozwanych była niezasadna i podległa odrzuceniu w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach 1 i 3 zaskarżonego wyroku oraz odrzuceniu w zakresie punktu 2 zaskarżonego wyroku jako niedopuszczalna.

Badając zarzut naruszenia prawa procesowego oraz zarzut błędnej oceny ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy miał na względzie, że art. 233 § 1 k.p.c. wyraża tzw. zasadę sędziowskiej swobodnej oceny dowodów przez sąd. Stanowi on w paragrafie pierwszym, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. W orzecnictwie i doktrynie powszechnie przyjmuje się bowiem, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. np. uzasadnienie wyroku SN z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79). Zgodnie z ugruntowanym na tle tego przepisu orzecnictwem, prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad, kryteriów lub przepisów, które naruszył sąd przy ocenie poszczególnych dowodów, ich wiarygodności i mocy dowodowej (wyrok SN z dnia 13 października 2004 r., III CK 254/04; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2001 r., IV CKN 970/00; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005 r., III CK 3/05). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Jeżeli zaś z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skutecznego postawienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarczy zatem sama możliwość wyprowadzenia ze zgromadzonego materiału dowodowego wniosków innych, niż uczynił to sąd. Nie wystarczy tu też przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Sąd Okręgowy w Białymstoku w pełni podziela przedstawione powyżej poglądy stanowiące ugruntowany dorobek judykatury.

- Zestawiając powyższe twierdzenia z treścią zarzutów strony powodowej Sąd uznał, że zarzuty te nie są zasadne, a Sąd Rejonowy w Ostrołęce nie naruszył zasad swobodnej oceny dowodów i wyciągnął z nich prawidłowe wnioski.

- Sąd w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w Ostrołęce i wyciągnięte na ich podstawie wnioski. Także dokonana na ich podstawie ocena zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie okazała się prawidłowa. W związku z powyższym nie ma potrzeby powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych, jak i dokonanej przez Sąd I instancji interpretacji przepisów prawa mających zastosowanie w rozpoznawanej sprawie.

- Przede wszystkim należy zgodzić się z poglądem, że powód M. P. (1) nie złożył wyraźnego oświadczenia o wykonaniu dodatkowych prac ze zrzeczeniem się należnego z tego tytułu wynagrodzenia. Co więcej, zgodnie z art. 647 k.c., który na mocy art. 658 stosuje się odpowiednio do umowy o wykonanie remontu budowli lub budynku, cechą tej umowy jest zapłacenie należnego wykonawcy wynagrodzenia. Zapłata wynagrodzenia ma tu charakter świadczenia wzajemnego (co bezpośrednio wynika z brzmienia treści art. 647 k.c.), stąd też ten element umowy ma charakter essentialia negotii. Oznacza to, że brak postanowienia umownego dotyczącego wynagrodzenia, skutkuje nieważnością umowy.

- W ocenie Sądu Okręgowego w Białymstoku, Sąd pierwszej instancji słusznie uznał, że zeznania stron i świadka - proboszcza parafii są wiarygodne. Mają one komplementarny charakter wobec dokumentów zgromadzonych w sprawie i odpowiadają zgromadzonemu w sprawie materiałowi dowodowemu.

- Skarżący podnosili też, że powód nie dopełnił ciężącego na nim ciężaru dowodu z art. 6 k.c. i nie udowodnił w sposób przekonujący, iż umowa w formie ustnej została rzeczywiście przez strony zawarta. W istocie jednak, z zeznań świadka ks. W. B. wynika, iż pozwany rzeczywiście wykonał część prac objętych żądaniem pozwu, tj. wykonał pokrycie muru ogniowego. Dlatego też w przekonaniu Sądu Okręgowego w Białymstoku, Sąd I instancji był uprawniony do zastosowania art. 231 k.p.c., który wprowadza zasadę, iż sąd może uznać za ustalone fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli wnioski takie można wyprowadzić z innych ustalonych faktów (domniemanie faktyczne). Ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę (art. 232 k.p.c.). Ciężar dowodzenia rozkłada się zatem na obie strony procesu. Pozwani nie wykazali zatem, że powód nie wykonywał innych prac dodatkowych poza tymi, które zostały wskazane przez świadka- proboszcza parafii. Nie wykazali oni swoich twierdzeń, że ksiądz proboszcz zlecił wykonanie budy i daszku nad studnią bezpośrednio powodowi, a nie zaś za ich pośrednictwem. Dopuszczenie dowodu przez Sąd z urzędu, zgodnie z utrwalonymi poglądami judykatury i doktryny może nastąpić tylko i wyłącznie w wyjątkowych wypadkach, głównie gdy strona nie jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika i wykazuje się niezaradnością w prowadzeniu swoich spraw i dbaniu o własne interesy.

- Nie bez znaczenia dla faktu zawarcia umowy pozostaje też to, że pisemna umowa z dnia 6 kwietnia 2017 r. dotyczyła prac przy ul. (...), podczas gdy część robót była wykonywana przy ul. (...). W opinii Sądu Okręgowego w Białymstoku potwierdza to zawarcie umowy ustnej, z którą związane jest dochodzone przez powoda roszczenie.

- Skarżący podnosili też, że irracjonalnym byłoby zawieranie w jednym dniu, tj. 6 kwietnia 2017 r. dwóch umów - zarówno pisemnej, jak i ustnej. Podkreślali też niespójność twierdzeń powoda, który w pozwie twierdził, że umowa ustna między stronami została zawarta 6 kwietnia, w trakcie procesu zaś, że prace dodatkowe zlecane były sukcesywnie w trakcie robót. Ponadto, proboszcz miał rozmawiać o pokryciu budy i studni dopiero latem. Podkreślenia tu jednak wymaga, że w żadnym miejscu uzasadnienia orzeczenia Sąd pierwszej instancji nie stwierdził, że sporna umowa między stronami (ustna) została zawarta w tym samym dniu, co umowa pisemna. Wręcz przeciwnie, z wyjaśnień pozwanej M. B., przytoczonych przez Sąd Rejonowy, wynika wniosek, iż umowa ustna zawarta została później („(...) jak się czasami przy budowie jak jest Pan P. na budowie miesiąc to czasami stoi się i rozmawia o różnych rzeczach”).

- Sąd Okręgowy w Białymstoku w pełni podziela przedstawione w wyroku pierwszej instancji stanowisko Sądu Najwyższego (wyrażone w wyroku z dnia 29 maja 2015 r., sygn. akt V CSK 446/14), iż także na gruncie prawa polskiego, i to nie tylko w zakresie stosunków z udziałem konsumentów (art. 385 § 2 KC), wątpliwości należy tłumaczyć na niekorzyść strony, która zredagowała umowę. Ryzyko wątpliwości wynikających z niejasnych postanowień umowy, nie dających usunąć się w drodze wykładni, powinna bowiem ponieść strona, która zredagowała umowę. Można tu jedynie dodać, że obie strony procesu prowadzą bądź prowadziły własną działalność gospodarczą. Uważa się go tym samym za profesjonalistę. Oznacza to, że wobec takich podmiotów stosuje się zastrzone kryteria. Z samego założenia i istoty prowadzenia działalności gospodarczej, wynika zazwyczaj większa staranność i zapobiegliwość oraz dbałość o własne interesy. Przedsiębiorca w założeniu posiada też większą orientację w zakresie obowiązujących przepisów prawa.

Inaczej mówiąc, przedsiębiorca z samej definicji i istoty działalności zarobkowej na własny rachunek, legitymuje się większą świadomością podejmowanych działań i kieruje się rozważą.

- Umowa o roboty budowlane oraz umowa, której przedmiotem jest remont, powinna zostać zawarta w formie pisemnej pod rygorem ad probationem (tzn. ograniczenia możliwości dowodzenia jej zawarcia). Zastrzeżenie formy pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej bez rygору nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Jednakże mimo niezachowania formy pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej przewidzianej dla celów dowodowych dowód z zeznań świadków lub z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo fakt dokonania czynności prawnej jest uprawdopodobniony za pomocą dokumentu (art. 74 § 1 zd. 1 i § 2 k.c.). Skarżący w niniejszej sprawie nie kwestionowali samego faktu powołania na świadka księdza - proboszcza. Obie strony wyraziły więc w tym zakresie (domniemaną) wolę. Niezależnie od tego, zgodnie z § 4 tego przepisu, przepisów o skutkach niezachowania formy pisemnej, dokumentowej albo elektronicznej przewidzianej dla celów dowodowych nie stosuje się do czynności prawnych w stosunkach między przedsiębiorcami. Sąd Rejonowy w Ostrołęce nie naruszył także w tym zakresie przepisów postępowania, bowiem według art. 458¹⁰ k.p.c., dowód z zeznań świadków sąd może dopuścić jedynie wtedy, gdy po wyczerpaniu innych środków dowodowych lub w ich braku pozostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś wedle art. 458¹⁰ tego kodeksu, czynność strony, w szczególności oświadczenie woli lub wiedzy, z którą prawo łączy nabycie, utratę lub zmianę uprawnienia strony w zakresie danego stosunku prawnego, może być wykazana tylko dokumentem, o którym mowa w art. 77³ Kodeksu cywilnego, chyba że strona wykaże, że nie może przedstawić dokumentu z przyczyn od niej niezależnych. W rozpoznawanej sprawie, przedstawienie dokumentu w oczywisty sposób nie było możliwe, gdyż zawarta umowa nie została utrwalona w formie pisemnej.

- Pozwani nie mogą liczyć na zwolnienie od odpowiedzialności finansowej (kontraktowej) tylko dlatego, że rozwiązali łączącą ich umowę spółki (cywilnej). Wskazuje na to bezpośrednio treść art. 875 § 2 k.c. który stanowi iż z majątku pozostałego po zapłaceniu długów spółki zwraca się wspólnikom ich wkłady, stosując odpowiednio przepisy o zwrocie wkładów w razie wystąpienia wspólnika ze spółki. W pierwszej kolejności należy zatem spłacić wierzycieli spółki, a dopiero po tym dopuszczalne jest dzielenie pozostałego majątku według wniesionych wkładów. (...) spółki cywilnej pozostają więc zobowiązani solidarnie wobec dłużników, których roszczenia związane są z działalnością spółki przed jej rozwiązaniem (na podstawie art. 366 § 1 i 2 k.c.). Przyjęcie innej interpretacji niż językowa i celowościowa (funkcjonalna) prowadziłoby do pokrzywdzenia wierzycieli oraz byłoby równoznaczne z naruszeniem zasady równowagi kontraktowej stron (podstawowej zasady w prawie zobowiązań) oraz brakiem należytej staranności stron stosunku (art. 355 § 1 i 2 k.c.).

- Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje natomiast okoliczność podniesiona w apelacji, iż powód dochodzi też zapłaty od innych podmiotów. Pozwani nie wykazali, aby fakt ten miał jakiegokolwiek znaczenie dla sprawy i powodował np. konieczność zawieszenia postępowania z powodu wpływu orzeczenia w innej toczącej się sprawie na wynik sprawy obecnie rozpoznawanej (art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c.).

- Zdaniem Sądu Okręgowego w Białymstoku, nie mniej jest także ważna okoliczność, iż pozwani w dotychczasowej współpracy z powodem zlecali mu prace inne niż wykonanie dachu (parapety i inne elementy z blachy). Samo to nie świadczy jeszcze o tym, że umowa taka nie mogła być między uczestnikami postępowania zawarta. Również któraś z wcześniej zawartych umów, dotyczących innych przedmiotów, była pierwszą w tym zakresie. Co więcej, tym twierdzeniem, pozwani zdają się przeczyć zawartej umowie pisemnej, dotyczącej właśnie wykonania pokrycia dachu. Wcześniej zaś nie kwestionowali faktu zawarcia umowy o wykonanie pokrycia dachowego budynku domu parafialnego.

- Strony określiły w umowie wartość wynagrodzenia jako ryczałt. W związku z tym, Sąd Rejonowy w Ostrołęce słusznie uznał, że wobec ustalenia sztywnych cen, wykorzystanie opinii biegłego nie jest w niniejszej sprawie konieczne. Sąd Okręgowy w Białymstoku w pełni przychylił się do utrwalonej linii orzeczniczej, z której wynika, że sam fakt

ustalenia przez strony wynagrodzenia o charakterze sztywnym, nie wyklucza możliwości jego obniżenia, jeżeli w okolicznościach konkretnego stanu faktycznego zajdą ku temu pewne potrzeby. Jeżeli wolą stron było, by za roboty przyjęte do wykonania wykonawca otrzymał wynagrodzenie ryczałtowe (art. 632 k.c.), a roboty nie zostały wykonane w całości lecz w części, to wynagrodzenie należne wykonawcy winno być określone proporcjonalnie do wykonania (wyr. SN z 24 stycznia 1985 r., II CR 494/84). Ustalony ryczałt nie może być przedmiotem zmian, może być jednak zmniejszony na rzecz zamawiającego, jeśli nie doszło w pełni do wykonania zleconych prac (wyr. SN z 25 marca 2015 r., II CSK 389/14). Normy art. 632 § 1 k.c. nie sposób interpretować w oderwaniu od przedmiotowo istotnego elementu umowy, jakim jest m.in. oddanie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i zasadami wiedzy technicznej. W tym kontekście, uzgodnienie wynagrodzenia w formie ryczałtowej nie oznacza jednocześnie konieczności pełnej jego wypłaty i niemożności stosownego ograniczenia w sytuacji niewykonania całości robót. W razie niewykonania przez przyjmującego zlecenie (wykonawcę) wszystkich robót, za które w umowie określone zostało wynagrodzenie ryczałtowe, podlega ono proporcjonalnemu obniżeniu, stosownie do zakresu niewykonanej części, co nie przekreśla jednak ryczałtowego charakteru tego wynagrodzenia (wyr. SA w Gdańsku z 8 marca 2016 r., I ACa 788/15). Pozwani nie wykazali jednak, aby część prac objętych umową ustną nie została wykonana. Co więcej, domagali się oni nie tylko zmniejszenia należnego powodowi wynagrodzenia, ale odmowy jego zasądzenia w ogólności, wbrew ujawnionym w toku procesu faktom, że część prac została rzeczywiście wykonana.

Wniosek zawarty w apelacji polegający na żądaniu odrzucenia pozwu był całkowicie bezzasadny. Decyzja procesowa odrzucenie pozwu zapada jako rozstrzygnięcie o charakterze formalnym. Przyczyny odrzucenia pozwu wymienia art. 199 k.p.c. i żadna ze wskazanych w nim przyczyn nie wstępowała w rozstrzyganym sporze.

W tym stanie rzeczy, Sąd Okręgowy w Białymstoku na mocy art. 385 k.p.c. uznając zarzuty apelacji za niezasadne, oddalił apelację w punkcie 1, zaś na podstawie art. 373 §1 k.p.c. odrzucił apelację w pozostałej części (punkt 2 wyroku). W zakresie odrzucenia apelacji wskazać należy na brak gravamen po stronie skarżących. Apelacja dotyczyła również punktu 2 wyroku Sądu Rejonowego w Ostrołęce, w którym powództwo zostało oddalone w części. Brak jest zatem elementu pokrzywdzenia pozwanych i interesu w zaskarżeniu wyroku w tej części. Na znaczenie elementu gravamen w postępowaniu cywilnym wskazał Sąd Najwyższy w uchwale Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna - zasada prawna z dnia 15 maja 2014 r., III CZP 88/13, w której wyjaśnił „Pokrzywdzenie orzeczeniem (gravamen) jest przesłanką dopuszczalności środka zaskarżenia, chyba że interes publiczny wymaga merytorycznego rozpoznania tego środka. Sąd Najwyższy postanowił nadać uchwale moc zasady prawnej” ((...) Biul. SN 2014 nr 5, (...) 2014 nr 2, str. 92, (...) 2014 nr 11, poz. 108, str. 1, Biul. SN - IC 2014 nr 6, L.)

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 99 k.p.c. obciążając nimi w całości stronę przegrywającą. Na koszty te składały się 1 800 zł koszty zastępstwa procesowego ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zmianami).

sędzia Paweł Dzienis